HalfLajf

VNM

Połowę życia zajebany jak chuj
Drugie pół zapracowany za dwóch
Znalazłem balans idealny
Nawet jeśli kac jest legendarny

Bo piąty rok nie wstaję z rana do robo
Mam kaca to boją się kurwa moje dziąsła o zapalenie, nie kojarz z paradontoz
ą
Litery te w japie płoną mi i to cisnę na kartki
Nie mam kataru ale nawijam jak Smarki, one love for you dawg
Came up in this bitch to finish, em off for you dawg
Gdybym nie rapował ustawiłbym się jak Ty, i robił flotę
Wtedy Polska miałaby, jednego superrapera mniej
A takich kilku tu nieraz hajsu wkurwę zabiera lame, ale nie
Wpadłem tu po półśrodki tylko by wspiąć się tu na podium Polski
Przyszedłem jeszcze raz to udowodnić
Bo jak czytam te komentarze na fb raperów dziękuję za mój fanbase
Real recognize real, best recognize best ewidentnie
Przerapowałem połowę życia lat, będzie szesnaście
Czyli tyle ile na feacie jebnę im barsów
Tych featów daję im rocznie między 20 a 30
A jak mała chce się dymać niech w tym przedziale też zechce się mieścić

Połowę życia zajebany jak chuj
Drugie pół zapracowany za dwóch
Znalazłem balans idealny
Nawet jeśli kac jest legendarny

Każdy był dzień produktywnego cyklu nieźle opity
Więc leczą skutki alko hektolitrów elektrolity, uuuuu
Poczwórny rym, dzisiaj kac wyjątkowo paskudny był
Ale mój mózg go rozkurwił gdy tu wylał się na ten brudny bit
Wstałem o 8 o pierwszej zjadłem sadzone
Które prawie zwróciłem na talerz byłoby jajko zwrócone
I powiedziałoby I'm back jak ja, that's not the point here
Puenta jest taka że już od dwunastej rezałem zwrotki
Jest po dwudziestej teraz i kończę bo coś czas będzie jebnąć
A pamiętasz kurwa mać że piszę zawsze na trzeźwo
To jest halflajf bejbi, nie pasuje coś ci to bye bye bejbi
Chyba że masz ochotę na najtaut maybe
Jutro w południe na siłkę, pójdę chłopaku to mus tu
Nie chce się wyżyłować jak Wena tyle alko ma kurwa za dużo cukru
Trzeba palić to żeby walić to
Możesz mówić że jestem pojebany jak Gangnam Style
Sobie sam zbijam halfjalf five

Połowę życia zajebany jak chuj
Drugie pół zapracowany za dwóch
Znalazłem balans idealny
Nawet jeśli kac jest legendarny

High functioning alcoholic maybe that's what they call it
Możesz mówić co chcesz żaden mnie twój assessment nie boli
Zmieniam prąd jak wchodzę do laboratorium słowo dla Tesli Nicoli
Żarówka mruga jak to leci na majka
W Stanach dostałbym Grammy za KLAUD N9JN, grammy za HALFLAJF
Ta stopa ma kopa jakby B.Melo se trenował muay thai

Chcę grać rap chlać i ruchać nigdy nie będę się hajtać
A moja dyskografia zabiła tu wielu jakby szła do pierdla na lifetime
To jest pracy etos, mimo że czasem Kate Moss
Sztosy te wjadą tu w nos synu zarabiamy ten sos
Tylko nie żaden detox, w kwietniu to miałem jak coś
Ale nic nie dało mi to, za to nudą wiało jak flow
Raperów w Polsce tych basic jak język programowania
Wiem że jak będzie tego słuchał to będzie obsrany
Asonansami na pętli lamus mógłbym rapować prościej i mieć więcej fanów
Ale szczanie na łaków daje mi więcej funu

Połowę życia zajebany jak
Chuj, drugie pół zapracowany za
Dwóch, znalazłem balans idealny
Nawet jeśli kac jest legendarny, bo kurwa
Zyje tak jak chcę
I kurwa Nikt nie mówi mi nic
Bo jestem Wolny, jestem wolny, i sobie
Chujowo śpiewam bo jest wo-o-o-o-lny

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!